

Stanisław Głowa

"Expérience du monde : expérience du Dieu? : recherches théologiques sur la signification divine des activités humaines", Philippe Roqueplo, Paris 1970 : [recenzja]

Collectanea Theologica 42/4, 251-253

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

notatkę biograficzną o autorze i wskazuje na źródło, skąd został wzięty dany artykuł.

Szkoda, że wydawcy nie starali się usystematyzować bogatego materiału w jakies wyodrębnione działy, ale może to było utrudnione przypadkowym doborem tekstów. Warto zwrócić uwagę na niektóre zawarte w dziele publikacje. I tak Chr. Duquoc OP, którego artykuł może być uważany za wprowadzenie do dzieła, zastanawia się nad połączeniem miłości i instytucji w małżeństwie. Oczywiście truizmem jest powiedzenie, że niewłaściwe ich dobrane staje się przyczyną rozpadu związku małżeńskiego, ale autor umiał swym rozważaniami nadać oryginalną cechę dialektycznego przeciwieństwa. Dalej wypowiadają się kanoniści i teologowie. Zwrócimy uwagę tylko na studia R. Browna o prawno-kościelnej niezdolności do małżeństwa oraz A. Gommengingera o fundamencie nierozzerwalności małżeństwa (aspekt dogmatyczny i historyczny); B. Russo obszernie analizuje dyskusje toczące się wokół możliwości rozwodów zarówno podczas trwania II Soboru Watykańskiego, jak i w kanonicznej tradycji Kościoła. Z innych prac, wspomnijmy ciekawy artykuł J. Moingt na temat tzw. klauzuli rozwodowej (Mt 5,32), który podaje przegląd dotychczasowych teorii egzegetyczno-teologicznych oraz proponuje nową interpretację. L. M. Groghan zapytuje się, czy istotnie fundamentem nierozzerwalności małżeństwa jest chrzest obojga małżonków, a H. B. Meyer stawia zagadnienie na płaszczyźnie praktycznej i pastoralnej: czy małżonkowie rozwiedzeni i żyjący w drugim małżeństwie, mogą być dopuszczeni do sakramentów świętych. Autor wypowiada się wprawdzie w sposób ostrożny (stawiając aż 6 warunków, s. 305), ale niemniej taką możliwość przewiduje. Jest to wniosek na pewno dyskusyjny i nie wszyscy moralisci z nim się zgodzą. Mamy też w pracy dwie wspomniane wypowiedzi bpa Zoghby. Na końcu dzieła jest zestaw świeższej bibliografii oraz indeksy imienny i rzeczowy.

Jest niemożliwe zasygnalizować przynajmniej główne linie rozumowań wszystkich autorów w tej książce. Na pewno dzieło to jest kontrowersyjne, a dla zawodowych teologów i kanonistów będzie stanowiło pożyteczną lekturę. Zwraca uwagę na tę okoliczność, że trwanie związku małżeńskiego nie jest automatyczne i statyczne, ale jest ustawicznym zadaniem stojącym przed małżonkami do wypełnienia i pogłębienia. Natomiast praktyczne konkluzje nie wszystkie będą do przyjęcia i do realizacji w praktyce pastoralnej. Stanowi w każdym razie wystarczający sygnał, że tradycyjny obraz małżeństwa ulega pogłębieniu. Należałoby życzyć, aby materiał zebrany w tej pracy stał się punktem wyjścia do dalszych dyskusji i pogłębienia problematyki wśród specjalistów. Inaczej bowiem do nie przygotowanej opinii publicznej będą przenikać sensoryjne domysły o rzekomej zmianie stanowiska Kościoła wobec nierozzerwalności małżeństwa.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

Philippe ROQUEPLO OP, *Expérience du monde: expérience de Dieu? Recherches théologiques sur la signification divine des activités humaines*, Paris³ 1970, Les Editions du Cerf, s. 412.

Pierwsze wydanie tej książki ukazało się w r. 1968, a trzecie w r. 1970. Pozycja jest dosyć pokaźna i nie zawsze łatwa w czytaniu, ale częste wznawienia świadczą, że odpowiada na konkretne zapotrzebowanie wielu czytelników. Przyczyny tego powodzenia nie należy szukać wyłącznie w osobowości autora, który zanim został dominikaninem, ukończył studia na politechnice i bardzo interesuje się problemami z pogranicza nauk ścisłych i religii, lecz w treści dzieła.

W niniejszej pracy podjął ważne zadanie zgłębienia wewnętrznej warto-

ści ludzkiego działania na świecie. Pomija punkt widzenia filozoficzny (istotę natury ludzkiej), a zatrzymuje uwagę na człowieku realnie istniejącym w ciągu historii, człowieku objętym Objawieniem, które dosięga nas tam, gdzie jesteśmy. Autor słusznie rozprawia się z pseudoascezą, propagującą nostalgia za wymarzonym miejscem i warunkami, które by dopiero pozwoliły nam być prawdziwymi chrześcijanami. Koncentrując się na ciekawie wypunktowanych istotnych elementach Ewangelii, ukazuje perspektywę paschalną jako jedynie słuszną i nadającą sens każdemu życiu ludzkiemu.

Pierwsza część podejmuje problem sakralności i desakralizacji. Druga zaś, o wiele obszerniejsza, pokazuje konkretne stawanie się chrześcijanina w świetle Wcielenia, w ramach wspólnoty ludzkiej, ożywionej sakramentami i stopniowo wglębiającej się w sens świata, przejawiającego również zło, ale będącego sakramentem spotkania z Bogiem, przede wszystkim wskutek obecności w nim człowieka, który jest sakramentem Boga (tzn. znakiem) *par excellence*.

To krótkie streszczenie przewodniej myśli dzieła wypada blado i nie ukazuje piękna myśli rozprowadzanej przez autora. Autor tworzy elementy nowej duchowości dla czasów współczesnych, daje syntezę teologii świata i w ogóle rzeczywistości doczesnych. Często cytuje Teilharda de Chardin, zgadzając się z nim, ale niekiedy pokazuje niewystarczalność jego myśli i proponuje własne rozwiązanie jak np. w kwestii tzw. „duchowości intencjonalnej” (słowo niejasne, ale problem ciekawy, postawiony przez Teilharda na początku jego *Środowiska Bożego*). Należy zaznaczyć, że poza Teilhardem najczęściej można spotkać w książce odnośniki do takich autorów, jak K. Rahner, E. Schillebeeckx, J. A. T. Robinson i J. Maritain. Zresztą zdumiewa fakt, że mimo trudnego tematu, na który tak wiele ostatnio napisano, zwłaszcza w związku z soborową *Konstytucją pastoralną o Kościele w świecie współczesnym*, autor stosunkowo niewiele cytuje innych prac i w ogóle oszczędnie posługuje się współczesnym piśmiennictwem. Często za to nawiązuje do poruszonego już wyżej tematu albo też sygnalizuje jego rozwinięcie w dalszych partiach dzieła. Nadaje to książce dużą spójność wewnętrzną i brak cech kompilacji, co się zdarza nierzadko nawet u najlepszych autorów. Roqueplo lubi trochę filozofować jak rasowy intelektualista francuski, ale to można łatwo mu wybaczyć, gdyż robi to ciekawie i bez pretensji.

Czytelnika uczulonego na problematykę soborową może dziwić brak bezpośredniego nawiązania do problematyki konstytucji *Gaudium et spes* (nie ma ani jednego odnośnika!). Niepodobna jednak zaprzeczyć, że sposób podejścia i proponowane rozumienie świata jako sakramentu Boga, są autentycznie soborowe. Inną cechą książki jest jakiś osobisty i bezpośredni styl autora. Mamy go ustawicznie przed oczyma jako żywą osobę, w rzetelnym wysiłku stawiania pytań — które i nam często przychodzą odnośnie do wartości rzeczy ziemskich i ich relacji do Boga — oraz szukania zgodnej z Objawieniem odpowiedzi w ramach życia sakramentalnego, liturgii oraz wiary.

W rezultacie na postawione przez siebie pytanie, czy doświadczalne życie świata jest spotkaniem z Bogiem, autor zgodnie z tokiem rozumowań i logiką argumentów odpowiada afirmująco, że świat jest ofiarowany ludziom jako paschalny i powszechny sakrament powszechnego powołania do Królestwa Bożego.

Książka jest pozycją twórczą i uczy myśleć w ramach chrześcijańskiego zaangażowania w przeobrażenie świata. Podaje także motywy, dlaczego chrześcijanin powinien lepiej pracować niż niewierzący, solidniejszy wykonywać swe obowiązki w konkretnych ramach życia, a nie biernie czekać na „przyjście Królestwa Bożego”. Aż dziwne, że książka w pierwotnym swym kształcie mogła być dysertacją doktorską: tak mało posiada ujemnych cech akademickich. Poważniejszym brakiem jest niepodanie na końcu dzieła zestawu

najciekawszej literatury na omawiane problemy. Jest wprawdzie dokładny indeks haseł i analityczny spis rzeczy, ale to nie jest to samo. Brakuje też indeksu imiennego.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

Walter NIGG, *Der verborgene Glanz oder die paradoxe Lobpreisung*, Oltea-Freiburg im Breisgau 1971, Walter-Verlag, s. 296.

Walter Nigg, szwajcarski protestant, głęboko religijny historyk chrześcijańskiej pobożności, jest autorem wielu cenionych dzieł, takich jak np. *Grosse Heilige, Das Buch der Ketzler, Maler des Ewigen, Vom Geheimnis der Mönche, Der christliche Narr, Das ewige Reich*.

W swej obecnej książce ukazuje szereg postaci, które można nazwać świętymi, aczkolwiek nie wszyscy są wyniesieni na ołtarze. Ongiś Sabatier interesował się św. Franciszkiem z Asyżu i przeciwstawiał go Kościołowi instytucjonalnemu. Autor nie idzie po tej linii przeciwstawiania kogoś komukolwiek, lecz chodzi mu o wydobycie na światło dzienne aspektu charzmatycznego i dynamicznego w chrześcijaństwie, związanego często od średniowiecza z nurtem franciszkańskim.

Dzisiejszy usamodzielniony i „dojrzały” świat odczuwa niejednokrotnie wewnętrzne ubóstwo i szuka utraconego, a jednocześnie nieznanego wymiaru Bożej obecności. Aby ten żywy wymiar plastycznie przedstawić, autor podaje czytelnikowi w niniejszej książce sześć małych mistyczno-religijnych biografii katolików i protestantów. Nie jest jednak ważny w tym wypadku klucz konfesyjny dla scharakteryzowania poszczególnych postaci. To, co jest wspólne wszystkim omawianym osobom, można określić jako egzystencjalny, franciszkańsko-mistyczny kierunek pobożności chrześcijańskiej. Jest to linia, która wyraźnie wiedzie od Augustyna poprzez Franciszka, Bonaventurę, Tomasza à Kempis, Ruysbroeckę, Pascala aż do Jana Marii Vianney'a. Nigg opisując ze znanstwem i sympatią ten kierunek pobożności, uniknął snobistycznego antyintelektualizmu, a jego książka nie jest atakiem na intelektualne chrześcijaństwo. Wszystkie postacie są przedstawione pod kątem ich chrześcijańskiego zaangażowania, ustawicznego przeżywania obecności żywego Boga we własnym życiu oraz promieniowania tą obecnością.

Autor wydobywa z cienia osoby przeważnie nieznanego polskiemu czytelnikowi, w sposób zarówno pełen erudycji jak i prostoty. Są to tchnący duchem braterstwa i ekumenizmu protestanci, jak Claudius Matthias i J. Chr. Blumhardt, oraz wyniesieni na ołtarze katolicy, jak Johannes Birndorfer czy Niklaus von Flue. Ten ostatni zwłaszcza jest ciekawą osobistością: człowiek świecki, żonaty, ojciec dziesięciorga dzieci, mistyk i święty! Wreszcie szóstkę wymienionych postaci zamykają karmelita francuski, brat zakonny, Nicolas Hermann i towarzysz św. Franciszka z Asyżu, brat Egidiusz.

Szereg wymienionych osób, także protestanci, posiadało różnego rodzaju przeżycia mistyczne, a niektóre miały nawet prywatne objawienia. Nigg potrącił delikatnie, a jednocześnie rzeczowo przedstawić wszystkie związane z tym problemy, bez skrajnego krytycyzmu i bez egzaltacji. Wertykalny wymiar chrześcijaństwa zyskał w tej książce plastyczną i barwną oprawę.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

Pour vous, qui est Jésus-Christ? wydał A. M. Carré, Paris 1971, Le Cerf, s. 188.

Dzisiaj pamiętniki cieszą się dużą popularnością. Przyczyną tego nie jest tylko głód malowniczych szczegółów o tzw. życiu prywatnym. Na pewno chodzi także o jakąś autentyczność człowieka, o jego osobisty stosunek do waż-